

SŁOWO BOŻE – OBECNOŚCIĄ BOGA ŻYWEGO (katecheza)

Rozpocznijmy katechezę o Słowie Bożym modlitwą Cyryla Jerozolimskiego: *Niech Jezus Chrystus da nam łaskę, bezbłędnego mówienia, bo zrozumienia potrzebują nie tylko mówcy, ale i słuchacze, by nie co innego usłyszeli, a co innego sobie w duszy przyswoili.*

Pierwszy tydzień

Słowo Boga – Słowo Boże

Pierwszy tydzień jest zaproszeniem, aby wejść w biblijne doświadczenie Słowa Bożego określonego po hebrajsku jako *dabar*. Język hebrajski wiernie oddaje dynamizm Słowa Bożego i pozwala uchwycić jego moc sprawczą. Mowa Boża powoduje natychmiast spontaniczny, bujny rozkwit życia w całym wszechświecie. W mentalności Wschodu dwie cechy są znamienne dla pojęcia słowa. Słowo i rzeczywistość są ze sobą związane w sposób tak nierozłączny, że w języku hebrajskim rzeczownik *dabar* oznacza zarówno słowo (opowiadanie, polecenie) jak i rzecz (rzeczywistość, sprawa). **Słowo i działanie są nierozłącznie ze sobą powiązane. Mówić to działać.** Słowo Boże powoduje to co zapowiada, jest żywe i skuteczne¹. Objawia sens stworzenia i realizuje stworzone obietnice. Paul Evdokimov, teolog prawosławny stwierdza, że **wyrażenie: „to mówi Bóg” zawiera w sobie wszystko, streszcza całą Biblię.** Przytacza on z „Opowieści Chasydów” Martina Bubera pewną historię rabiego Zusji. *Jak tylko Magid zaczynał swoją przemowę, przytaczając zdanie z Pisma, które zamierzał objaśnić, i wypowiadał słowa: „Pan rzekł”, „Bóg rzekł”, rabbi Zusja popadał w zachwycenie, krzyczał i miotał się tak gwałtownie, że przeszkadzał wszystkim zasiadającym u stołu i trzeba go było wyprowadzać. Wtedy, stojąc w sieni lub drewnitni, obijał się o ściany i wołał: „Pan rzekł!” Uspokajał się dopiero, gdy Magid kończył wykład².* **To jedno krótkie zdanie całkowicie wystarczyło, by zawsze wprawić go w niebotyczne zdumienie.**

Słowo Boże w tłumaczeniu greckim posiada dwa odpowiedniki *logos* i *rhema*. *Logos* jest słowem zawartym w Biblii. Jest to słowo czytane na Eucharystii i na wszelkich nabożeństwach lub czytane prywatnie. Jest to słowo, które nie zmienia człowieka. *Rhema* jest słowem skierowanym do konkretnej osoby. Jest to obietnica, która zmienia tę osobę. Zmiana ta może być rozłożona w czasie. Św. Paweł tak to rozumie: *Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś co się słyszy, jest*

¹ Hbr 4, 12.

² Paul Evdokimov, *Kobieta i zbawienie świata*, s. 154-155.

słowo (*rhema*) Chrystusa. *Rhema* jest słowem, które tworzy się podczas słuchania słowa *logos*³.

Aby słowo *rhema* dotarło do człowieka, potrzebny jest Duch Święty i człowiek z postawą nawrócenia.

Drugi tydzień

Słuchanie Słowa Bożego

Zadaniem człowieka jest karmienie się Słowem Bożym *logos*. Dawni mnisi rozwinęli metodę, dzięki której mogli żyć całkowicie zanurzeni w Słowie Bożym. Była to metoda medytacji nazywana *ruminatio*. *Ruminari* znaczy przeżuwać. Mnisi czytali Słowo Boże i ciągle je przeżuwali. Powtarzali je w swoim sercu, zastanawiali się nad nim, przypatrywali się mu ciągle na nowo. Nad pojedynczym zdaniem z Biblii mogli rozmyślać cały dzień. Takie karmienie się Słowem zmieniało ich. Anselm Grün przytacza przypowieść, w której porównywane jest nasze obcowanie ze słowem z zachowaniem się konia i wielbłąda. Wielbłąd zadowala się niewielką ilością pożywienia, które ciągle przeżuwa. Natomiast koń potrzebuje wiele pożreć. Nigdy nie jest syty. Ojciec Kościoła, Antoniusz przypomina nam, żebyśmy nie obchodzili się ze słowem Bożym jak konie, ale jak wielbłądy. Nie powinniśmy nienasyconie objadać się ciągle czymś nowym, ale zachowywać w swoim sercu tę odrobinę, którą usłyszeliśmy i przeczytaliśmy. Wtedy słowo może nas zmienić⁴.

Podstawowym i zarazem pierwszym przykazaniem Izraelity było *sluchaj Izraelu*⁵. Człowiek stworzony na podobieństwo Boże, to osoba powołana do relacji z drugą osobą, do dialogu. Pierwszym założeniem dialogu jest to, iż odpowiedzieć wymaga najpierw słuchania.

Osoba stworzona na podobieństwo Boże to byt w relacji do innej osoby, byt stworzony do dialogu.

W praktyce okazuje się to nie takie proste, nie tylko w stosunku do człowieka, ale także do Boga. Słuchanie wymaga nie tylko słuchu, ale i nauki. A nauka wymaga czasu.

³ Rz 10, 17.

⁴ Anselm Grün, *50 aniołów na cały rok*, s. 22-23.

⁵ Pwt 6, 4.

Mistrzem życia wewnętrznego dla chrześcijanina jest Duch Święty. To On właśnie prowadzi naukę słuchania i sam uzdalnia do słuchania, odpowiedzi i wypełnienia tego co się usłyszało.

Księga Powtórzonego Prawa ukazuje kierunek słuchania: ***Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym***⁶. Ukazuje kto ma być pierwszy w naszej hierarchii wartości – **Bóg w Jezusie Chrystusie**. List do Rzymian ukazuje drogę wiary: ***wiara rodzi się ze słuchania słowa (rhema) Chrystusa***⁷. Słuchanie jest czymś więcej niż tylko czytaniem Słowa Bożego. Słuchanie zakłada rozumienie. Bez rozumienia nie ma możliwości odpowiadania. Biblia ukazuje, że słuchanie bez zrozumienia prowadzi do zatwardziałości serca⁸. Ewangelista Mateusz ukazuje w jaki sposób dokonuje się ten proces. *Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu*⁹. Słowo, które zostaje na poziomie informacji, wiedzy, nie uzdrawia serca człowieka.

Rozumienie Słowa Bożego i aktualizowanie go w życiu konkretnego człowieka daje Duch Święty.

Duch Święty opuszcza człowieka, w którym nie ma postawy nawrócenia. Jan Paweł II postawę z radykalną odmową nawrócenia się określa grzechem przeciwko Duchowi Świętemu¹⁰. Postawa nawrócenia zakłada najpierw modlitwę o nawrócenie oraz rodzące się pragnienie nawrócenia. Nawrócenie w pierwszym rzędzie jest darem Ducha Świętego. *Nawrócenie domaga się przekonania o grzechu, zawiera w sobie wewnętrzny sąd sumienia – a sąd ten będąc sprawdzianem działania Ducha Prawdy wewnątrz człowieka, równocześnie staje się nowym początkiem obdarowania człowieka łaską i miłością: „Weźmijcie Ducha Świętego!” Tak więc odnajdujemy w owym „przekonaniu o grzechu” **dwoiste obdarowanie: obdarowanie prawdą sumienia i obdarowanie pewnością odkupienia. Duch Prawdy jest Pocieszycielem***¹¹.

Nawrócenie nie może się również dokonać, gdy człowiek jest wyalienowany ze swojej rzeczywistości (nie żyje nią) lub nie akceptuje jakiegoś okresu w swoim

⁶ Pwt 6, 4.

⁷ Pwt 10, 17.

⁸ Mt 13, 14-15.

⁹ Mt 13, 19.

¹⁰ Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, nr 46.

¹¹ Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, nr 31.

życiu. Musi dokonać się głęboki proces uzdrowienia, aby możliwe było nawrócenie. Obecna rzeczywistość bardzo szybko może wyalienować człowieka, ponieważ zdobycze cywilizacyjne poszły bardziej w kierunku techniki niż budowania relacji. Wszystkie wynalazki są dobre, ale nie przygotowany wewnętrznie człowiek może szybko ulec wyalienowaniu, uzależnieniu, rozbiciu wewnętrznemu. Tempo rozwoju technicznego przewyższa i to w znacznym stopniu rozwój człowieka jako osoby.

Trzeci tydzień

Sakrament pojednania sakramentem nawrócenia

Głęboko zapomnianą prawdą w życiu chrześcijanina jest to, iż sakrament pojednania jest sakramentem nawrócenia. Mamy liczne kłopoty z sakramentem pojednania i mało kto potrafi nam pomóc i ukazać kierunek poszukiwań. **Pięć warunków dobrej spowiedzi ukazuje nam stan naszego życia wewnętrznego.**

Pięć warunków dobrej spowiedzi:

1. Rachunek sumienia
2. Żal za grzechy
3. Mocne postanowienie poprawy
4. Wyznanie grzechów
5. Zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu

1. Rachunek sumienia

W Nowym Testamencie znajdujemy zaproszenie do rachunku sumienia przede wszystkim w słowach, które napominają, aby być:

- *trzeźwymi i czuwającymi*¹²,
- uczyć się rozpoznawać *znaki czasu*,
- *badać duchy*¹³.

Właściwy sens rachunku sumienia to **uczyć się żyć ze wzmożoną uwagą.**

Na rachunek sumienia składają się następujące **kroki**:

- 1) obecność,
- 2) dziękczynienie,
- 3) rozeznawanie duchów,
- 4) pojednanie,
- 5) przewidywanie.

Obecność – przyjść do siebie, wyciszyć się, zaakceptować rzeczywistość, w której się znajduję.

¹² por. 1 P 5, 8.

¹³ por. 1 Kor 12, 10; 1 J 4, 1-6.

Ćwiczenie się w dziękczynieniu – podziękować za dzień, pracę, dzieci, sąsiadów, za to, co odkryłem, za moje słabości.

Ćwiczenie w rozeznawaniu – rozeznąć, znaczy spoglądać po raz pierwszy i drugi na rzeczywistość.

Pierwsze spojrzenie – pozwala w sposób nieuporządkowany i bez cenzury pojawić się w mojej świadomości wszystkiemu, co tylko zechce się ukazać: może to być smutek, radość, gniew, niecierpliwość, spotkanie, decyzje.

Drugie spojrzenie – należy rozeznawać, w jakim kierunku prowadzą mnie zdarzenia, doznania, własne uczynki: w kierunku Boga, to jest miłości, czy w kierunku złego, braku miłości. Przy rozeznawaniu ważne są następujące zasady:

- wolno słuchać, co zostało powiedziane,
- widzieć, co się stało,
- wyczuwać, czego doznaję.

Ćwiczenie się w pojednaniu – nierzadko w moim życiu istnieje coś, co nie „pozwała mi dojść do spokoju”: kłótnia, złe słowo, zaniedbanie, grubiańska bezwzględność, brak miłości. Wszystko, co stwarza niepokój, wymaga pojednania: pojednania z Bogiem, pojednania z innymi ludźmi, z samym sobą.

Ćwiczenie w przewidywaniu – doskonalenie się w dziękczynieniu, rozeznawaniu i pojednaniu jest pomocą i wymogiem przewidywania, planowania drogi w przyszłość. Obdarowanie jest zarazem wezwaniem, aby obdarowywać tym darem innych. **Dar jest dany i zadany.**

Brak rachunku sumienia sprawia, iż pozostałe warunki dobrej spowiedzi są bezprzedmiotowe.

2. Żal za grzechy

Zasadniczym aktem Pokuty ze strony penitenta jest żal, czyli jasne i zdecydowane odrzucenie popełnianego grzechu i postanowienie nie grzeszenia na przyszłość, z miłości do Boga, która odradza się przez skruchę. Tak pojęty żal jest więc postawą i duszą nawrócenia, owej ewangelicznej metanoi, która przyprowadza człowieka do Boga, jak syna marnotrawnego powracającego do Ojca, która znajduje w Sakramencie Pokuty swój znak widzialny, doskonalący ową skruchę. Dlatego „prawdziwość pokuty zależy od tej skruchy serca”¹⁴. Bóg uzdalnia człowieka do realizowania i skruchy, i odwracania się od grzechu, bo wszystko w życiu wewnętrznym jest łaską. Oczywiście potrzebna jest współpraca człowieka. Brak doświadczenia i światła związanego ze szkodliwością grzechu, ranieniem Miłości powoduje brak żalu za grzechy i potrzeby odwrócenia się od niego.

¹⁴ Jan Paweł II, *Recontilatio et paenitentia*, nr 31.

3. Mocne postanowienie poprawy

Człowiek tak długo nie wie, że dopuścił się tego sprzeniewierzenia osobiście i w sposób odpowiedzialny, jak długo nie powie nie tylko „istnieje grzech”, ale **ja zgrzeszyłem**. Uznanie swojego grzechu jak i postanowienie poprawy jest **darem Boga samego**. Człowiek ma w tym swój udział, ale jest to zawsze działanie wtórne. Bez łaski, że **ja zgrzeszyłem** osoba jest wewnętrznie rozbita, widzi wszędzie, tylko nie w sobie, zło. Ostatecznie jest nieszczęśliwa. Dominuje w jej życiu duch oskarżania, a to jest znak obecności szatana, ponieważ to on: *dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym*¹⁵.

4. Wyznanie grzechów

Od wyznania grzechów zależy nasze uzdrowienie. Wyznanie grzechów, jak podkreśla Jan Paweł II, jest aktem marnotrawnego syna, który wraca do Ojca i zostaje przez niego powitany pocałunkiem pokoju. W życiu człowieka jest to bardzo trudny moment. Może więc pojawić się diabelska pokusa, aby zrezygnować z sakramentu pojednania. Psalm 32 ukazuje skutki nie wyznawania grzechów: *Póki milczałem, schnęły kości moje, wśród codziennych mych jęków. Bo dniem i nocą ciążyła nade mną Twa ręka, język mój ustawał jak w letnich upałach*¹⁶. W takich sytuacjach jest ważne, aby człowiek nie pozostał z tym sam, ale mógł się podzielić z drugą – zaprawioną w życiu wewnętrznym – osobą. Dobrze, jeżeli jest to współmałżonek.

5. Zadośćuczynienie panu Bogu i bliźniemu

Odpuszczenie grzechów jest owocem przelania Krwi Jezusa Chrystusa. Święty Piotr pisze tak: *wiecie bowiem, że z waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmazy*¹⁷. Żadną ludzką ceną nie można zapłacić za to, co się otrzymało. Zadośćuczynienie jest znakiem osobistego zaangażowania, które chrześcijanin podejmuje w sakramencie wobec Boga, aby rozpocząć nowe życie. Winno ono obejmować:

- 1) **akt czci Bożej,**
- 2) **uczynki miłości, miłosierdzia,**
- 3) **wynagrodzenie.**

Egzorcyci zgodnie podkreślają, iż najlepszym lekarstwem na poczynania diabła w naszym życiu, jest systematyczny sakrament pojednania. Ojcem wszelkiego grzechu, wszelkich uzależnień jest wąż starodawny, który zwie się diabeł i szatan.

¹⁵ Ap 12, 10c.

¹⁶ Ps 32, 3-5.

¹⁷ 1 P 1, 18.

Przy okazji sakramentu pojednania należałoby wspomnieć o darze stałego spowiednika i kierownika duchowego. Do prowadzenia życia duchowego bardzo potrzebna jest inna osoba z doświadczeniem życia wewnętrznego głębszego niż moje. Jest to bardzo potrzebny dar we wspólnocie Kościoła. W obecnym czasie bardzo trudno jest znaleźć właściwego człowieka do kierownictwa duchowego. Należałoby na szerszą skalę rozpocząć modlitwę o taki charyzmat. Jest to dar Ducha Świętego. Myślę, że kierownikami duchowymi nie muszą być tylko kapłani, ale także osoby świeckie.

Czwarty tydzień

Małżeństwo i rodzina w spotkaniu ze Słowem Bożym

W czwartym tygodniu jesteśmy zaproszeni, aby doświadczyć prawdy Słowa Bożego z Listu do Tymoteusza: *Wszelkie Pismo od Boga natchnione jest i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu*¹⁸. Spotkania z konkretnymi postaciami biblijnymi są w tym tygodniu wprowadzeniem w konkretne relacje bardzo potrzebne w życiu człowieka wierzącego. Kapłan Heli jest osobą wprowadzającą w rozeznawanie głosu Bożego. Można to rozumieć także jako wprowadzenie i odczytywanie Słowa Bożego w stosunku do swojego życia. Jest to człowiek, który ma doświadczenie żywego Boga. W widzeniu Samuela jest także przestroga co do osoby Helego: *Dałem mu poznać, że ukarzę dom jego na wieki za grzech, o którym wiedział: synowie bowiem ściągają na siebie przekleństwo, a on ich nie skarcił*¹⁹. Doświadczenie żywego Boga nie daje jeszcze gwarancji dobrego wychowania własnych dzieci. Z tej przestrogi nie skorzystał także Samuel, ponieważ jego synowie także nie podobali się Bogu: *Oto ty się zestarzałeś, a synowie twoi nie postępują twoimi śladami*²⁰. W rodzinie chrześcijańskiej „kapłanem Helim” dla swoich dzieci powinni być rodzice. Warunkiem jest ich osobiste doświadczenie żywego Boga i umiejętność odczytywania Słowa Bożego w swoim życiu.

Król Dawid i jego synowie ukazują prawdę o wychowaniu dzieci: *wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli błogi plon sprawiedliwości*²¹. Brak ojcowskiego karcenia ze strony Dawida prowadzi do wewnętrznych rozbić i nieszczęść w jego rodzinie. Nie

¹⁸ 2 Tym 3, 16-17.

¹⁹ 1 Sm 3, 13.

²⁰ 1 Sm 8, 5.

²¹ Hbr 12, 11.

ukaranie pierworodnego syna Amnona za zgwałcenie swojej siostry Tamar²² zrodziło w sercu innego syna – Absaloma nienawiść i w perspektywie nieszczęście.

Postać króla Salomona jest szczególnie kojarzona z darem mądrości. Otrzymał go jako młody człowiek. Był ceniony i szanowany przez wielu możnych tamtego świata. Zaczyna rządy jako młody, pełen pokory młodzieniec. Nieznajomość własnego serca i swoich namiętności wyprowadziła go na przysłowiowe „manowce”, czyli w nieszczęście. Była to namiętność do kobiet. Żadna z tych kobiet nie jest w Biblii nazwana z imienia, jest tylko mowa o setkach kobiet: *jednak Salomon z miłości złączył się z nimi, tak że miał siedemset żon–księżniczek i trzysta żon drugorzędnych. Jego żony uwiodły jego serce. Kiedy Salomon zestarzał się, żony zwróciły jego serce ku bogom obcym i wskutek tego serce jego nie pozostało tak szczere wobec Pana Boga jego, jak serce jego ojca, Dawida*²³. Dar, który otrzymał nie uchronił go przed własnym nieszczęściem. Dary duchowe również mogą rodzić pychę i stawiać siebie w miejsce Boga.

Historia kapłana Jojady i króla Joasza ukazuje, jak ważne jest, jakimi osobami się otaczamy. Joasz zawdzięcza Jojadzie życie, ale także wychowanie. Wprowadzony został na tron jako siedmioletni chłopiec. Wychowany w umiłowaniu Boga i Jego Prawa. Jak długo żył Jojada, Joasz był królem wiernym Bogu, troszczącym się o świątynię i pierwszeństwo Boga w życiu Narodu Wybranego. Z chwilą śmierci starego kapłana, otoczony niewłaściwymi osobami sprzeniewierza się Bogu i Jego Prawu. Zachariasz, syn Jojady za upominanie króla płaci swoim życiem – zostaje zamordowany z polecenia Joasza.

Estera jest dziewczynką wychowaną przez swojego kuzyna. Dorasta i uczy się wierności Bogu w domu Mardocheusza. Naród Wybrany jest w niewoli perskiej, a Mardocheusz zajmuje ważne stanowisko urzędnika państwowego. Estera wyrasta na piękną dziewczynę i w momencie oznaczonym przez Boga zostaje żoną króla perskiego. Wybranie to nie jest przypadkowe, ponieważ dochodzi do sytuacji zagrażającej istnieniu Narodu Wybranego. Intensywna modlitwa Estery, Mardocheusza oraz całego narodu pozwalają wyjść z opresji w pełni zwycięstwa. Estera kierowana darem męstwa oraz mądrości udaje się nieproszona do króla. Osoby nieproszone mogły nawet stracić życie z powodu zakłócania spokoju króla. Tak to dobre wychowanie, bojaźń Boża, intensywna modlitwa chronią Hebrajczyków przed zniszczeniem.

Słowo Boże dla małżeństwa i rodziny jest światłem we wszystkich problemach ich życia, jest mocą żywego Boga uzdrawiającą ich serca, stałym wezwaniem do nawrócenia.

²² por. 2 Sm 13, 21-22.

²³ 1 Krl 11, 3-4.